№ 3 Włodawa 15 lutego 1928 r. Rok VI

ZIEMIA WŁODAWSKA

Prenumerata:
miesięcznie 80 gr
kwartalnie 2.50 gr
rocznie 10 zł.
numer pojed. 40 gr

ORGAN SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNY.

Ceny ogłoszeń
za tekstem
cała strona— zł. 50
pół „ — zł. 25
ćwierć „ — zł. 10
drobne ogłoszenia
za wyraz — 10 gr.
najmniejsze ogłoszenie 1 zł 50 gr.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Po budżetowych posiedzeniach Rad Gminnych.

W końcu stycznia i w początkach lutego odbyły się we wszystkich gminach budżetowe posiedzenia Rad Gminnych i Opiek szkolnych wraz z Dozorami. Ponieważ w ubiegłym roku w większości naszych gmin przeprowadzono wybory Rad Gminnych — przeto członkowie tychże po raz pierwszy mieli sposobność przy układaniu budżetu zapoznać się z potrzebami gmin i odpowiedniemi uchwałami budżetowemi zadokumentować iż w potrzebach gmin należycie się orjentują.

Należy z przyjemnością stwierdzić, iż w niektórych gminach jak Włodawa, ębowa-Kłoda Uścimów Sobibór i Opole Rady Gminne zleciły opracowanie projektów budżetowych wyłonionym komisjom finansowym, które poświęcając na te czynności wiele czasu i pracy budżety dokładnie przygotowały.

Naogół Rady Gminne z małymi wyjątkami, udowodniły, iż należycie orjentują się w potrzebach gmin i nie żałują grosza, gdy chodzi o zaspokojenie żywotnych potrzeb ludności. Jeżeli chodzi o zwiększenie wydatków na administracje to te zbytnio nie zostały podwyższone, gdyż zazwyczaj tylko preliminowano nieznaczne sumy na zwiększenie poborów wójtowskich wychodząc z założenia, iż siła nabywcza waluty w porównaniu z rokiem ubiegłym zmalała. Natomiast więcej preliminowano na wynagrodzenie sołtysów wstawiając do budżetów na ten cel pobory miesięczne wahające się od 8 — 20 zł.

Znaczną sumę dochodów gmin pochłoną wydatki na szkolnictwo, stanowiące niekiedy 50 proc. rozchodów budżetowych.

Wydatki na szkolnictwo zwiększają się z roku na rok, gdyż wobec przestrzeganej przez władze szkolne komasacji szkół, gminy zmuszone są więcej wydatkować na utrzymanie wieloklasowych szkół rozwojowych.

Również czynsze za lokale szkolne i nauczycielstwa, zwiększają się niepomiernie z roku na rok i gdzieniegdzie dochodzą do 30 proc. ogólnych wydatków na szkolnictwo.

Ponieważ możemy przewidywać, iż ceny za lokale szkolne będą rok rocznie wzrastać—przeto widzimy jak paląca sprawą jest w naszym powiecie budowa szkół.

Przy wydatkach na szkolnictwo nie można pominąć konieczności preliminowania przez gminy pewnych acz nieznacznych sum na zakup pomocy naukowych.

Ustawowo koszt tych pomocy winien pokrywać Skarb Państwa, ale niestety wśród odpowiednich czynników brak widocznie zrozumienia ważności dla nauki w szkołach powszechnych, posiadania wystarczającej ilości pomocy naukowych i koniecznością zmuszone gminy muszą na swe barki przyjmować i ten ciężar i obciążać nim i tak przeciążone budżety gminne.

Należy się doprawdy dziwić, iż sfery rządowe nie uważają za stosowne wykonać ściśle przekazane im ustawowo obowiązki.

Niektóre Rady Gminne np. w Uścimowie, Hańsku, Horodyszczu, Sławatyczach uwzględniły w budżetach wydatki na podniesienie rolnictwa czy to w formie subwencji dla Kółek Rolniczych czy to na organizacje kursów rolniczych. Objaw ten należy uważać za dodatni, gdyż dotychczas samorząd gminny nie łączył na podniesienie rolnictwa.

Uwzględniono również w budżetach niektórych gmin jak Uścimów, Wola Wereszczyńska, Opole, Sobibór subwencje na organizacje oddziałów przysposobienia wojskowego.

W tym wypadku Rady wykazały należyte zrozumienie, iż chcąc zniżyć wydatki na cele wojskowe budżetu państwowego, należy dążyć do organizacji oddziałów przysposobienia wojskowego, gdyż tylko przez wyszkolenie młodzieży w kierunku sprawności fizycznej i znajomości obchodzenia się z bronią, możemy osiągnąć skrócenie służby wojskowej co za sobą pociąga obniżenie nieprodukcyjnych wydatków na wojsko.

W większości gmin przy układaniu budżetów uwzględniono wydatki na organizacje straży ogniowych.

W tym wypadku stanowisko Rad gminnych było zupełnie uzasadnione, gdyż powiat włodawski w Województwie lubelskim należy do najbardziej upośledzionych pod względem organizacji straży ogniowych.

Natomiast nieznacznie zostały uwzględnione wydatki na zdrowotność, a względnie na walkę z chorobami, gdyż tylko gminy Horodyszcze, Ro-

manów i Sobibór preliminowały pewne sumy na uruchomienie przychodni.

W roku bieżącym tylko niektóre Rady gminne preliminowały wydatki na inwestycje jak w gminie Wołoskownia i Sławatycze na budowę domów gminnych w Uścimowie, Romanowie i Hańsku na budowę szkół oraz w niektórych gminach jak Tyśmienica, Wola Wereszczyńska, Sobibór, Dębowa-Kłoda, Uścimów na budowę mostów.

Oto są najważniejsze wydatki zaprojektowane przez Rady Gminne na rok 1928 29.

Należy podkreślić, iż o ile gminy nie preliminowały znaczniejszych wydatków na rozwój gospodarki samorządowej, na wydatki związane z podniesieniem rolnictwa, chowu bydła czy inwestycjami, to nie ze złej woli lub niezrozumienia konieczności tych wydatków lecz z powodu ustawowego ograniczenia źródeł dochodów gmin.

Często bowiem zachodziły wypadki, iż Rady gminne już uchwalony budżet zmuszone były redukować na sumę nawet kilkunastu tysięcy, gdyż pomimo maksymalnego obciążenia podatkami dozwolonymi ustawą, dochody gmin nie mogły pokrywać uznanych za korzystne dla gmin wydatków.

Na ten szczegół musimy zwrócić uwagę i przyznać, iż przekazane ustawowo dochody gminne nie wystarczają na pokrycie wydatków tychże i słusznie możemy powtórzyć za jednym z radnych, iż uchwalone budżety pozwolą tylko gminom na wegetacje lecz nie na rozwój gmin pod względem gospodarczym, oświatowym i kulturalnym.

St. Gliszczyński.

FELJETON.

Z opowiadań radjomontera.

Jechałem końmi dość długo po dziurach, wertepach, zanim przybyłem na miejsce.

Miałem na wsi, w Kółku Rolniczem założyć aparat radjowy.

Już zdala na uszu mych dochodził gwar tłumu, czasem krzyki i nawoływania, przez moment myślałem, że tam we wsi coś niezwykłego stać się musiało, wkrótce jednak uśmiałem się z własnych myśli, bo oto wjechawszy w środek wsi, zauważyłem przed Domem Ludowym tłum ludzi i zrozumiałem, że wszyscy tu na mnie czekają, że to ja i aparat, który wiozę budzi takie niezwykłe zainteresowanie i podniecenie.

Pytaniem — czy prędko będzie gasło, czy głośno, czy to podobne tak bez drutów elektrykę ściągnąć i t. p. nie było końca.

Wśród wrzawy weszdłem do obszernej sali, gdzie na ławkach siedzieli już starzy gospodarze i gospodynie, na przodzie dzieci ciekawych gromada, a pod ścianami młodzież skupiała się rozmawiając wesoło.

Czułem, że mnie tam w tej chwili za najważniejszą osobę uważają, że uwaga całej sali na mnie jednym spoczywa i to przyznam się zdenerwowało mnie porządnie.

Czerwony na twarzy i spocony, wreszcie dałem sobie jem radę z aparatem. Antena założone, uziemienie gotowe, wszystko jeszcze raz sprawdzone — i biorę się do nastawiania aparatu.

Z początku świsty, piski, skrzeczenia — jak zwykle przy nastawianiu, aż nagle: Hallo! Hallo! Polskie Radjo Warszawa—gruchnie przez głośnik.

Wnet na sali zaległo milczenie jak makiem siał. Wszyscy słuchają w skupieniu, z ciekawością a co niektórzy i z trwogą, boć to jakieś niesamowite rzeczy, żeby to tak bez drutu, tak prosto z powietrza... A dzieciaki to już całkiem oniemiały z przejęcia, że aż niejednemu oczyny na wierzch wylazło, a buzia na całą szerokość się roztwiera.

Jeszcze chwila i z głośnika popłynęły czarowne dźwięki muzyki Wagnera.

Tu jednak wrodzona naszym gospodarzom chęć krytyki przeważyła początkowe zdumienie.

— Co ładnie, to ładnie grają — rzecze jeden ze starszych gospodarzy — a widzi mi się, że kiejby tak bęben dodać to ta muzyka jeszczeby śliczniej wychodziła.

Przez ten czas jakoś do spokoju i równowagi powróciłem, przekręciłem kondensator... Wiedeń muzyka taneczna...

— O! dobrze grają, dobrze — chwalili gospodarze — ale po jakiemu to tam na początku zagadał? — Po niemiecku powiedzcie.. — Janie! wyście przecie u Niemców w niewoli byli, to pierwej rozeznać powinni.

— Szkoda, że się nasz prezes z panem mechannikiem na sobotę nie umówił, to dziś już od samego rana moglibyśmy Mszy św. z Poznania posłuchać — roznaawiali gospodarze.

Przez ten czas znów nastawiłem na Warszawę, za chwilę oznamiono, że profesor nazwiska nie pamiętam, wygłosi odczyt rolniczy o tem, jak przechowywać obornik. Znów zaległa na sali cisza. Oczy wszystkich utkwione w głośnik, jak w żywego człowieka, słuchają wszyscy, bo to przecież dla nich, rolników, dla wsi widać, że rozumieją to, starają się i słowa jednego z odczytu nie przeoczyć, nie pominąć. Ale widać przytem w oczach niektórych gospodarzy trochę ironji i powątpiewania i uśmiech przelotny na twarzach czasem zagościł. Wreszcie jeden z gospodarzy nie wytrzymał: Jakże to uczyć ludzi można o tem jak się z gnojem obchodzić, każdy chyba od maleńkości z tem obeznany. — Krzyknęli na niego żeby drugim nie przeszkadzał i wielkim spokoju bacznie ucha nastawiając, wysłuchano całego odczytu. A w chwilę potem posłyszałem taką rozmowę: — Świętą prawdę ten profesor mówił, że człek swego dobra nie szanuje, ktoby się spodział, że w tej gnojówce tyle złotówek na nic przepada i jak to sumienie wyliczył i na pieniądze wyrachował. — A na to inny: Widzi mi się, że jakby tak gnojownię pobudować, to wydatek przez jeden rok by się zwrócił.

A z boku z sąsiadem stojąc gospodarz, co się z początku odczytowi dziwił, też już widać przekonany, mówił: — Bo widzicie kumie, jużem se drzewo z lasu zwiózł, żeby oborę nową pobu-

dowadź; tak sobie myślę że trza będzie materjału dokupić i wyższą wystawić, żeby już tego gnoju nie marnować na podworzu.

I tak gospodarze gwarzyć sobie zaczęli o swych bolączkach i o rolniczych różnych sprawach.

Młodzież, mniej widać odczytem zaintereso wana, skupiła się przy aparacie, prosząc o coś weselszego.

Za chwilę posłyszano muzykę rosyjską z Charkowa.

A może tak coś z Moskwy — zagadają — E, co nam ta z tych bolszewickich bezbożności przyjdzie — rzekną gospodarze.

Znów trochę szmerów i trzasków, znów muzyka z Wiednia, wreszcie komunikat rolniczy z Warszawy.

Znów cisza zalega salę, znów starsi zamieniają się w słuch: A potem gwar głosów i żywe rozmowy, jak to gospodarzy pośrednicy na cenach naciągają. Ale już koniec z wyzyskiem — mamy radjo — to co dzień wiedzieć będziemy ile tam za co płacą.

Koncert z Warszawy — muzyka poważna — uśpił niektórych spracowanych gospodarzy za to młodzież słuchała z wyjątkowem zainteresowaniem. Trochę może żałowali, że tańczyć przy tej muzyce nie mogą, żałowali, że tam oberków i kujawiaków nie grają.

Aż tu nagle ogólne poruszenie...

To sygnał czasu nadawać będą.

Michale, Janie — regulujcie no se zegarki — śmiech i radość z głosu trąbki, zakończenia minuty obwieszcza.

Wreszcie komunikaty i wiadomości prawe — w nich nazwisk obcych i rzeczy nieznanych — dziwią się wszyscy, że tu w Wólce wiedzą już o tem co się kilkanaście godzin temu w świecie szerokim wydarzyło.

Jeszcze trochę lekkiej muzyki z Warszawy i Wiednia i audycja skończona.

Życie Samorządowe Powiatu.

Z Wydziału Powiatowego.

Wydział Powiatowy we Włodawiy w miesiącu styczniu odbył 2 posiedzenia t. j. dnia 16. 27 stycznia 1928 r., na których załatwiał następujące sprawy:

Na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 1928 r. rozpatrzono różnych spraw 61 — między innemi:

Sprawy drogowe.

Uchwalono wybudować w bieżącym roku przeszło 20 kilometrów dróg bitych, w związku z tem Wydział Powiatowy wobec braku funduszów własnych postanowił wystąpić z wnioskiem, na najbliższem posiedzeniu Sejmiku, o zaciągnięcie w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminowej pożyczki w wysokości 1.000.000 złotych na budowę dróg bitych.

Sprawy sanitarne i Opieki Społecznej.

W związku ze sprawą otwarcia w powiecie nowych aptek — Wydział Powiatowy zaopinjował, że najracjonalniejszemi punktami dla otwarcia nowych aptek są miejscowości: Opole, Uhrusk i Dubeczno, gdyż w tych tylko miejscowościach apteki mogą mieć szanse utrzymania się i rozwoju.

Przyjęto do Sierocińca Sejmikowego w Orchówku sierotę Cykler Helenę.

Sprawy personalne.

Na stanowisko kierowniczki Sejmikowego Sierocińca im. Królowej Jadwigi w Orchówku Wydział Powiatowy zamianował p. Stanisławę Kaczkowską.

Sprawy gminne.

Za lekceważenie obowiązków służbowych Wydział Powiatowy ukarał grzywną w kwocie 50 zł. 1 wójta i grzywną w kwocie 10 zł. 1 sołtysa, oraz jednemu wójtowi udzielono upomnienia.

Wydział Powiatowy zaopinjował wydzielić ze wsi Holeszów gm. Sławatycze oddzielne sołectwo kol. Holeszów i nowo powstałe sołectwo nazwać „Ogrodniki".

Sprawy rolne.

Na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w dniu 27 stycznia omawiano wyłącznie sprawy rolne i meljoracji, na tem posiedzeniu był obecny przedstawiciel Wojewódzkiego Biura Meljoracyjnego w Lublinie p. Inż. Szramowicz. Szczegółowe sprawozdanie z obrad będzie podane w najbliższem numerze „Ziemi Włodawskiej".

Zjazdy samorządowe.

Pragnąc zapoznać radnych gminnych a zwłaszcza nowowybranych Rad z zadaniem samorządu gminnego Wydział Powiatowy zorganizował dwa zjazdy samorządowe dla radnych 9 gmin dnia 15 stycznia we Włodawie i dla radnych 5 gmin dnia 22 stycznia w Parczewie.

Oba zjazdy były obesłane prawie przez wszystkich radnych.

Zjazd we Włodawie został otwarty przez Przewodniczącego Sejmiku starostę p. Adlofa zaś zjazd w Parczewie przez zastępcę starosty p. Miszewskiego.

Na zjazdach były wygłoszone następujące referaty „Ustrój samorządu i jego rola w administracji gminy" przez inspektora samorządu p. Gliszczyńskiego, „Gospodarka drogowa w gminach przez pp. Inż. Krojskiego i Mikuzińskiego.

„Obowiązki gmin w zakresie szkolnictwa" przez kierownika szkoły we Włodawie p Dyrka i kierownika szkoły w Parczewie p. Banacha. „Obowiązki ciążące na gminach w związku z ochroną zdrowia publicznedo" przez lekarza powiatowego Dr. Godlewskiego i Dr. Tomaszunasa z Parczewa. Zgłoszone referaty na temat finansów komunalnych i rolnictwa nie zostały wygłoszone z powodu nieprzybycia zamówionych prelegentów.

Pomimo, iż zjazd odbywał się w atmosferze wyborczej i tak się złożyło, iż uczestnicy zjazdu podczas przerw brali udział w organizowanych przez Blok Bezpartyjny wiecach, co rozpraszało uwagę słuchaczów i oddalało ich od spraw samorządowych jednak na zjazdach poruszono w prowadzonej po wygłoszonych referatach dyskusji wiele szczegółów związanych z zagadnieniami gospodarki samorządowej.

Oba zjazdy miały za zadanie zwrócenia uwagi radnym gminnym na znaczenie samorządu dla Państwa i ludności oraz rozważenia na temat zadań, które samorząd gminny winien spełnić w różnych dziedzinach gospodarki.

Późno w nocy zostały zakończone obrady a wielu radnych wyraziło zdanie, iż w przyszłości należałoby częściej zwoływać zjazdy mające na celu rozwój życia samorządowego w gminach.

Z gmin.

Sprawy ogólne.

Zebranie Gromadzkie wsi Dołhobrody postanowiło odnieść się, o zamknięcie znajdujących się we wsi Dołhobrody 2 ch piwiarni, ponieważ powyższe demoralizująco wpływają na młodzież.

Sprawy oświatowe.

Zebranie Gromadzkie w Dołhobrodach postanowiło ofiarować pod budowę szkoły odpowiedni plac.

Ponieważ posiadany plac przez Gromadę nie wynosi 2 morgi, przeto postanowiono brakującą resztę dokupić,

Rada Gminna w Uścimowie postanowiła wystąpić z wnioskiem na Zebraniu Gminnym sprzedaży budynku starej szkoły wraz z gruntem Uzyskane pieniądze użyć na budowę 4 kl szkoły w Uścimowie. Na cel powyższy wstawiła dodatkowo do budżetu 3000 zł., równocześnie postanowiła odnieść się do Skarbu Państwa i Wydziału Powiatowego, o udzielenie subwencji na budowę szkoły

Sprawy drogowe.

Rada Gminna w Uścimowie postanowiła wezwać wioski, aby na własny koszt obsadziły drogi drzewami.

KRONIKA.

Pożary.

W dniu 4 lutego b. r. wybuchł pożar w hucie szklanej w os. Dubeczno gm. Hańskiej należącej do p. Sztulberg. Natychmiast po wybuchu pożaru robotnicy spostrzegli płomienienie, lecz o ratunku nie mógło być mowy, ponieważ duża ilość łatwopalnego materjału jak i brak narzędzi ratowniczych, oraz wody utrudniało wszelki ratunek. Pożar powstał w zabudowaniach magazynu i szlifierni, wskutek wadliwie urządzonych piecyków żelaznych i nieostrożnego palenia przez robotników. Straty wynikłe z pożaru wynoszą 170,000 zł.

Straż Och. Włodawska przybyła zapóźno z powodu dalekiej odległości. Nauczony tym doświądczeniem, Zarząd huty z pewnością teraz pomyśli o zorganizowaniu straży ochotniczej i ubezpieczeniu na wypadek przyszłego pożaru.

Dnia 11 lutego br. we wsi Grabówka gm. Opole w zagrodzie gospodarza Jana Poleszuka powstał pożar. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem na strychu zapalił się dach słomiany. Pożar przeniósł się na chlewek i przybudówkę, które spaliły się doszczętnie.

Straty wynikłe z pożaru Poleszuk oblicza na 800 zł. Budynki były ubezpieczone.

Trup noworodka

W ogrodzie na st. kolejowej Parczew dn. 10 lutego br. znaleziono trupa płci żeńskiej.

Widocznie jakaś wyrodna matka zakopała dziecko w śniegu, natrafiono na ślady zwłok. Policja noworodka przeniosła do kostnicy, dla dokonania sekcji lekarsko sądowej. Dochodzenie policyjne, celem wykrycia wyrodnej matki prowadzone jest energicznie.

Czy zamach na pociąg

Dnia 1 lutego br. Jadący pociąg towarowy w stronę Brześcia o mało nie uległ wykolejeniu się. Prowadzący pociąg maszynista na przestrzeni od st. Uhrusk ą Sobiborem uczuł silne wstrząśnienie parowozu. Po zbadaniu toru przez torowego Jana Franes okazało się, że między spojeniem szyn obok wsi Bytyń był zatknięty hak, tak zwany, „Kostyl". Czy hak ten włożono umyślnie w celach zbrodniczych, czy też znalazł się on tam przypadkowo narazie nie zostało stwierdzonem, Władze śledcze prowadzą w tej sprawie nadzwyczaj energiczne dochodzenie.

Z wieców i zebrań wyborczych

Na walnem zebraniu Ogniska w dniu 1 II. br Nauczycielstwo Szkół Powszechnych pow. Włodawskiego, na skutek przemówienia p. Kinera i wezwania do współpracy z Bezpartyjnym Blo- Wyborczym Marszałka Piłsudskiego, jednomyślnie zgłosiło swe przystąpienie do Bloku.

We wsi Kosyń gm. Sobibór odbył się dnia 2 lutego wiec ludności rusińskiej na którym przemawiał Andrzej Wasyńczuk i inni. Wiec zgromadził około 200 osób.

Zebrani na wiecu uchwalili wysłać depesze do Marszałka Piłsudskiego z wyrazami podziękowania za Jego pracę i sprawiedliwe rządy, jak również oświadczyli się popierać Bezpartyjny Blok Wyborczy Marszałka Piłsudskiego.

W Orchówku zjawił 2 II. br. p. Brzus wysłannik z partji Wasyńczuka z Chełma i rozpoczął zabieranie podpisów na podanie listy, lecz nie chciał wymienić nazwisk. Wobec tego nie zebrał podpisów, gdyż gospodarze z Ochówka nie chcieli popisywać, ślepej listy.

W os. Wiaznice gm. Horodyszcze dn. 5 II. b. r. odbył się wiec na którym przemawiał pierwszy mówca z Wyzwolenia p. Pilipczuk a następnie b. poseł Łobacz. Mówca z Wyzwolenia został wywieziony z wozem na którym przemawiał na dodatek trochę poturbowany. Pan Łobacz też nie cieszył się popularnością słuchaczy, gdyż z powodu krzyków i gwizdów musiał swą mowę przerwać.

Na skutek pisma Centrali Stow. Urzędników Skarbowych odbyło się dn. 7 II. b. r. zebranie Urz. Skarbowych we Włodawie, gdzie po wszechstronnem omówieniu sprawy ustosunkowania się miejscowego Koła U. S. do eksji wyborczej, po przemówieniu p. Zatorskiego o sytuacji wyborczej na terenie pow. Włodawskiego, zebrani zdecydowali się do bezwzględnego i bez zastrzeżeń popierania Bezp. Bloku Wyborczego.

Pośród społeczeństwa żydowskiego we Włodawie walka wyborcza uwidoczniła się dopiero dn. 11 II. br. Rozpoczęli ją „Bundowcy", którzy sprowadzili swego mówcę do Włodawy. Zebranie odbyło się w „szkole" gdzie po przemówieniu „bundowca" rozpoczęła się dyskusja przez przeciwników. Jednakże pomimo przysłowiowej zgody żydowskiej zebranie zakończyło się bijatyką.

W niedzielę dn. 12 II. br. odbył się wiec kobiet zorganizowany przez Komisję Organizacyjną Demokratycznych Kobiet. Referat wygłosiła p. Prawdzicowa. W swojem przemówieniu w gorących słowach scharakteryzowała stanowisko kobiet polskich w czasie wojny światowej. Zobrazowała przebieg rządów Marszałka Piłsudskiego, aż do ostatniego zwycięstwa w Genewie. Następnie przemawiała p. Kadłubowska nawołując do wybrania Demokratycznego Komitetu Wyborczego Kobiet Polskich. W końcu wybrany został Komitet z 16 pań dla współpracy z Bezp. Blokiem Wyborczym.

Dnia 12 lutego odbył się we Włodawie wiec pod gołem niebem. Na placu przed kościołem zaraz po sumie zaczął przemawiać p. Andrzej Korol z Ostrowa, omawiając akcję Bezp. Bloku na terenie Ostrowa i okolic. Następnym mówcą był p. Prawdzic z listem ks. biskupa Bandurskiego w ręku w ręku broniąc Bezp. Blok przed napaściami ze strony endencji.

Okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego powtarzanym trzykrotnie przez słuchaczy wiec zakończono.

W Parczewie dnia 12 II. b. r. zwołany był wiec Katolicko Narodowy dla miejscowych za zaproszeniami z okolicy bez zaproszeń. Wiec odbył się w Remizie Strażackiej na którym przemawiali ks. Czetwertyński, dr. Łobacz i inni, lecz już na samym początku zebrani wszczęli krzyk i hałas, który doszedł do punktu kulminacyjnego podczas przemówienia p. Libiszewskiego, któremu zupełnie nie pozwolono mówić. Mówcy widząc, iż skutku żadnego nie osiągnęli z prezydjum salę opuścili, a policja wiec rozwiązała.

Dnia 7.II b. r. w Dębowej Kłodzie odbył się wiec „Wyzwolenia" w zamkniętym lokalu, gdzie agitator tegoż stronnictwa starał się miejscową ludność skaptować na swoją stronę, lecz rezultat był mały, gdyż mieszkańcy Dębowej-Kłody gremjalnie opuścili lokal, w którym pozostało wiernych tylko 4 wyzwoleńców.

Dnia 8 II b. r. w tej samej Dębowej-Kłodzie odbył się wiec organizacyjny Bezpartyjnego Bloku gdzie przemawiał p. Bajuk Feliks wyświetlając stanowisko tegoż Bloku rezultatem czego było utworzenie Komitetu Gminnego i gremjalne przystąpienie do Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem M. J. Piłsudskiego.

Dnia 10.II b. r. w gm. Tyśmiennicy odbył się wiec organizacy B. B. W. z R. M. P. po przemówieniu p. Bajuka Feliksa miejscowa ludność zgłosiła swój akces do współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego i utworzono Komitet Gm.

Dnia 12 lutego we Włodawie odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Piasta. W związku z wystąpieniem Piasta z Bezpartyjnego Bloku Wyborczego i wystawieniem własnej listy wyborczej № 26 omawiano sprawy związane z wyborami. Następnie delegaci poszczególnych gmin zdawali sprawozdania z nastroju ludności w związku z mającemi odbyć się wyborami.

Zarząd przyjął do wiadomości sprawozdanie pełmocnika listy № 26, który zawiadomił, iż w okręgu zgłoszono 23 list wyborczych z czego kilkanaście list wystawionych przez poszczególne ambitne jednostki, które mają szanse zgrupowania na swe listy najwyżej po kilkadziesiąt, lub kilkaset osób

Ważniejsze ustawy i rozporządzenia

W Dz. Ust. № 108 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu chorób roślin i tępieniu chwastów. Według powyższego rozporządzenia Ministrowi Rolnictwa przysługuje wydawania zarządzeń mających na cele zakaz przewożenia chorych roślin, niszczenia na polach chwastów, zakaz uprawiania roślin na gruntach zarażonyc i t. p.

W № 109 Dz. Ust. ukazało się rozp. Ministrów skarbu i sprawiedliwości zakazujące wypożyczania pieniędzy na wyższy procent jak 12 rocznie.

W Dz. Ust. № 110 ukazało się rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckiem. Rozporządzenie to reguluje na obszarze państwa sprawy łowiectwa. Według powyższego rozporządzenia polować można na terenie własnym lub wydzierżawionym o przestrzeni 100 hektarów Posiadający lub dzierżawiący teren łowiecki musi posiadać kartę łowiecką. Podbieranie jaj ptasich i wybieranie piskląt jest surowo wzbronione.

Zwirzęta drapieżne jak wilki, wydry, kuny domowe, tchórze, gronostaje, łosie, króliki, jastrzębie, sroki i wrony wolne w każdym czasie zabijać we własnym gruncie w odległości 100 m. od zabudowań.

Za przekroczenie przepisów grzywnemi lub aresztem karze starosta od którego wyroku przysługuje odwołanie od Sądu Pokoju.

W Dz. Ust. № 112 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonaniu wyroków śmierci. Dotychczas zasądzoni przez Sądy na karę śmierci byli traceni przez rozstrzelanie. Powyższe rozporządzenie określa karę śmierci przez powieszenie.

W Dz Ust. № 114 Rozporządzeniem Prezydenta przedłużono do 31 marca 1929 r. pobór do płoty 10 proc. do podatków państwowych.

Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Dz. Ust. № 114 zniesiono ławników przy sądach Pokoju.

W Dz. Ust. № 115 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o godłach i barwach państwowych. Według powyższego rozporządzenia godłem Państwa jest orzeł z koroną na prostokątnej tarczy w polu czerwonem. Barwami państwowemi są kolory biały i czerwony. Dla urzędów samorządowych ustawiono oznaki złożone z herbu państwowego, herbu Województwa i napisu nazwy urzędu. Prywatnym osobom używanie herbów państwowych jest wzbronione.

W Dz. Ust. № 116 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej normujące zaopatrzenie przez Państwo osób poszkodowanych na zdrowiu w dniach od 12 do 15 maja 1926 r.

W Dzienniku Urzędu Wojewódzkiego Nr. 12 i 2 okazały się następujące ważniejsze rozporządzenia

370. Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do PP. Starostów Województwa Lubelskiego w sprawie akcji przeciwpożarowej i pomocy doraźnej ofiarom ognia:

371. Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych na terenie Województwa Lubelskiego w sprawie propagandy w zakresie zdrowotności za pośrednictwem wydawnictw.

322. Instrukcja dla Inspektorów Samorządu Gminnego Województwa Lubelskiego.

376. Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do PP. Starostów Województwa Lubelskiego w sprawie odebrania debitu pocztowego czasopismu „Ukraińskiej Rewolucjoner".

377. Wykaz zaraźliwych chorób zwierzęcych panujących na terenie Województwa Lubelskiego w miesiącu listopadzie 1927 r.

Pismo okólne wojewody Lubelskiego

Do PP. Przewodniczących Wydziałów Powiatowych Województwa Lubelskiego, członków Zarządu Powiatowych Kas Oszczędności, członków Zarządu Spółdzielczych Kas Oszczędności oraz członków Zarządu Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnośc. w sprawie akcji pożyczkowo-oszczędnościowej.

A. 2. Ogłoszenie w sprawie licytacji na sprzedaż drewna użytkowego z daniny lasowej.

3. Pismo okólne Wojewody Lubelskiedo do P. P. Starostów Województwa Lubelskiego w sprawie: 1) zezwolenie na użycie sal szkolnych Komisjom wyborczym i 2) dni wolnych od nauki.

4. Okólnik № 181 Wojewody Lubelskiego do Panów Starostów Województwa Lubelskiego w sprawie postępowania przy wystawianiu świadectw zdolności do zawarcia małżeństwa zagranicą.

6. Obwieszczenie w sprawie cen na drewno opałowe na m-c styczeń 1928 r.

B 7. Komunikat w sprawie rozdziału 3 ej raty akredytywy w kwocie 200,00 zł na miesiąc styczeń 1928 r. na akcję na terenie Lubelszczyzny

8. Komunikat w sprawie wypłaty rent polskim robotnikom rolnym z Niemiec za nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Komunikaty

Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego wojew. Warszawskiego

W ubiegłą niedzielę dnia 15 bm., obradował W Warszawie, w Lokalu Banku Komunalnego Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego województwa Warszawskiego, zwołany przez Zarząd Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego. W zjeździe wziął udział wojewoda Twardo oraz z Naczelnikami urzędu wojewódzkiego, przedstawiciele Ministerstw: Spraw Wewn. Rolnictwa, oraz delegaci 21 powiatów związków samorządowych wojew. Warszawskiego (na ogólną liczbę 23 powiatów).

Prezydjum Zjazdu stanowili: prezes Rady J. Zdanowski oraz wiceprezesi: J. Bek i starosta W. Gajewski.

Zjazd poświęcony został głównie sprawom drogowym oraz sprawia projektowanego odrębnego samorządu rolniczego. Na wstępie do obrad Zjazd wysłuchał sprawozdania o działalności organów wykonawczych Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego (Związku Sejmików Powiatowych Rz. Polskie)

Zjazd, z uwagi na szereg przygotowywanych w poszczególnych Ministerstwach dekretów, nakładających na samorząd nowe obowiązki i nowe obowiązki i nowe ciężary, postanowił zwrócić się z apelem do Ministra Spraw Wewnętrznych, by zechciał zasięgnąć przed ostatecznem przygotowaniem tych dekretów opinji Państwowej Rady Samorządowej, oficjalnie powołanej do reprezentowania opinji i interesów samorządu terytorjalnego.

W zakresie spraw drogowych Zjazd wysłuchał referatów: 1) o planie rozbudowy i konserwacji sieci dróg w wojew. Warszawskiem (inż. L. Borowski z Okr. Dyr. Rob. Publ. 2) o ustroju administracji drogowej, najlepiej gwarantującej szybką rozbudowę sieci drogowej (Starosta Kuhn z Częstochowy), 3) o wspólnej akcji powiatów zakupu kamienia i maszyn drogowych, prowadzonej przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych (starosta Wassak i dr. Le Brun).

Wyrażane opinje i powzięte uchwały na Zjeździe szły kierunku, że że szybka rozbudowa sieci drogowej jest koniecznością, warunkującą materjalne i duchowe dźwignięcie się naszej wsi. Przy obecnym stanie naszych dróg, rozbudowa choćby tylko do granic gęstości sieci drogowej naszych najbliższych zachodnich sąsiadów, wymaga olbrzymich nakładów, z tych zaś tylko część może być pokrytą środkami, pochodzącemi z zewnątrz społeczeństwa, jak pożyczkami, dotacjami i t. p. Główny ciężar kosztów budowy dróg muszą ponieść miejscowe czynniki społeczne. To też należy rozbudzić jaknajdalej idące zainteresowanie społeczeństwa sprawą dróg, by zachęcić go daleko idącej, a niezbędnej w tej dziedzinie ofiarności. Zadaniu temu może sprostać tylko administracja samorządową wszystkiemi niemi ze społeczeństwem związana. Przykłady osiągniętych doskonałych rezultatów w niektórych powiatach potwierdzają niezbicie ten pogląd. To też zjazd nie mógł podzielić zbyt teoretycznego zdania, coprawda nieznaczną większością głosów, niedawno odbytego kongresu drogowego który wypowiedział się za przekazaniem administracji drogowej przyszłmu samorządowi wojewódzkiemu, wbrew nawet doświadczeniom, idącym w odwrotnym właśnie kierunku w b. dzielnicy pruskiej, posiadającej samorząd wojewódzki.

Zjazd wypowiedział się za zogniskowaniem jednotorowej administracji drogami państwowemi, wojewódzkiemi i powiatowemi w rękach samorządu powiatowego, oraz za pozostawieniem dróg gminnych gminom pod nadzorem i kierownictwem samorządu powiatowego. W ten tylko sposób da się osiągnąć rezultaty: zainteresowanie społeczeństwa drogami, wyzyskanie wszystkich prawie przepisanych świadczeń na drogi, jak: podatki i opłaty drogowe oraz powinności naturalne, a także i źródeł prywatnych w postaci organizowania spółek drogowych, w wyniku zaś ostatecznym możność szybkiej rozbudowy sieci drogowej. Wszelkie pomysły odsunięcia czynników miejscowych od wpływu na administrację drogową mogą dać tylko rezultaty ujemne.

Zjazd rozpatrywał również sprawe przygotowanego w Min. Rolnictwa projektu utworzenia odrębnego samorządu rolniczego (izb rolniczych); na obszarze całego państwa. Samorząd powiatowy w b. zab. rosyjskim poświęca obecnie dużo uwagi i sprawie popierania rozwoju gospodarstwa wiejskiego, z projektem utworzenia odrębnej organizacji dla spraw rolnych wiążą się więc kwestje związania działalności przyszłych izb rolniczych z samorządem terytorjalnym, rozgraniczenia zadań i t. p. Sprawa ta dla samorządu ziemskiego t. zn. gminnego i powiatowego, ma pierwszorzędne znaczenie. Zjazd więc postanowił prosić Min. Rolnictwa o zasięgnięcie opinji co do projektu Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego.

Wywóz masła z Polski.

Wywóz masła z Polski corocznie znacznie się zwiększa. W r. 1924 wywieziono 2 tonny, w 1925 r. 541 tonn, w 1926 r. 5548 tonn, a w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1927 r. 6298 tonn. Niestety wskutek nierówności gatunku naszego masła cenione ono jest znacznie niżej od masła duńs., holenderskiego a nawet łotewskiego i estońskiego. Ażeby temu zapobiedz, Ministerstwo Rolnictwa opracowało projekt ustawy o uregulowaniu wywozu masła co do jego jakości. Wejście w życie takiej ustawy będzie b. pożądane.

Rozwój mleczarstwa spółdzielczego wPolsce.

O stałym rozwoju mleczarstwa spółdzielczego w Polsce wymownie świadczą dane zestawione na podstawie sprawozdań poszczególnych mleczarń. Podczas gdy 282 spółdzielnie mleczarskie działające na terenie woj. centralnych, Małopolskich i Ziem Wschodnich przerobiły w 1925 r. 68 999 813 litrów mleka, wypłacając dostawcom za tłuszcz zawarty w mleku 11 066 328 zł. 50 gr., to w 1926 r. działające na tym samym terenie 430 mleczarń spółdzielczych liczących 75 302 członków posiadających 148 538 krów, przerobiły 126 075 953 litrów mleka o przeciętnej zawartości 3,31% tłuszczu. Na masło przerobiły mleczarnie 91,6% mleka na sery i twaróg zużyto 0.4% mleka, na śmietankę do dalszego użytku 4,2% mleka w stanie pełnym sprzedano 3.8% — Masło wyrobiono 4 750 855 kg, 37 716 kg. a twarogu 15 786 kg. Dostawcom za tłuszcz w mleku zawarty wypłacono 24 989 603 zł. 44 gr.

Mleczarnie spółdzielcze działające w Wielkopolsce w liczbie 68 przerobiły w 1926 r. 88 070 871 litrów mleka w spółdzielniach mleczarskich w 1926 r. wynosiła 217.146826 litrów.

Sadzonki Wikliny szlachetnej

Do sprzedania w szkole Koszykarskiej przy Sierocińcu Im.T. Kościuszki we Włodawie - po cenach własnych. Salika americana Salika viminolis Saliks amygdalina

Zgłoszenie do 16 marca b.r. Ze względu na dobór gatunku w stosunku do gleby, uprasza się o rychłe zgłaszanie interesowanych.

Zarząd Szkoły Przemysłowej

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Zważywszy na względnie powolne rozpowszechnianie się radja w Polsce, pragnęliśmy drogą krótkiej ankiety zapoznać się z opinją czytelników Jego pożytnego pisma, dotyczące radja.

Prosimy więc uprzejmie o zamieszczenie poniżej podanej ankiety wraz z krótką odezwą do czytelników.

Mamy nadzieję, że W. Pan pomoże nam w zebraniu tych cennych wiadomości, które dosłużyć nam mogą do zaznajomienia się z przyczynami stałego rozwoju radjofonji w Polsce.

Szanowni Czytelnicy.

Pragnąc zorjentować się w przyczynach powolnego rozpowszechniania się radja w Polsce, w porównaniu z zagranicą, zbadać przyczyny tego i znaleźć środki zaradcze, zwracamy się do Was Szanowni Czytelnicy z następującemi pytaniami, na które prosimy dać szczere i obszerne odpowiedzi, przesyłając je pod adresem Polskie Radjo — Wydział Propagandy, Warszawa Niecała 2,

zaznaczając w jakim piśmie zapoznał się czytelnik z pytaniami.

Oczekujemy więc tysięcy odpowiedzi. — Piszcie!

Pytania.

1) Czy czytelnik miał już sposobność słuchania radja?

2) Czy uznaje korzyści jakie osiągnąłby z posiadanego aparatu na własność?

3) Co go wstrzymało od założenia radjoaparatu a) czy brak funduszów, b) czy obawa przed wyborem niewłaściwego aparatu.

4) Jaką sumę mógłby przeznaczyć na nabycie aparatu, w ilu miesiącach mógłby pokryć koszta kupna.

5) Co specjalnie w audycjach radjowych życzyłby sobie słyszeć (muzykę, odczyty fachowe, komunikaty prasowe, wiadomości handlowe).

7) Co się podoba, a nie co w dotychczasowych audyajach polskich stacyj nadawczych.

Wojewoda Lubelski

DO

Redakcji „Ziemi Włodawskiej" Sejmik Powiatowy We Włodawie.

Komunikat prasowy.

Na skutek usilnych starań Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie Rada Nadzorcza Państwowego Banku Rolnego na posiedzeniu w dniu 20. I. b, r. uchwliła otworzyć do dnia I. VII. b. r. najpóźniej Odezial Państw Banku Roln. w Lublinie Otwarcie Oddziału Państw. Banku Roln. bezwątpienia wpłynie dodatnio na akcję kredytową i przyśpieszy formalności załatwiane do tej dory w Warszawie.

Lublin, dnia 3 lutego 1928 r.

Do

Redakcji „Ziemia Włodawska" Sejmik Powiatowy we Włodawie

Komunikat prasowy

Nr. 35 Lubelskiego Urzędu Wojew.

Z inicjatywy p. Wojewody Lubelskiego w dniu 7 lutego r. b. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. Wice-Wojewody Karasińskiego zebranie przedstawicieli cegielni Woj. Lub. celem omówienia spraw, dotyczących uruchomienia cegielni i ich potrzeb w nadchodzącym sezonie r. b. w przewidywaniu wzmożonego ruchu budowlanego.

W zebraniu brali udział Dyr. B. K. Niżyski, p. Nacz. Szaynowski, p. Nacz. Inż. Kryński, inż. Turczynowicz, Wice Prezydent m. Lublina Choma, zawnik Kantor, radca Nurowski oraz 12 przedstawicieli cegielni.

Z poza Lublina przybyli właściciele cegielni Siedlec i Chełma.

Po zaznajomieniu zainteresowanych z warunkami kredytów, udzielonych przez B G. K. dla cegielni, oraz szczegółowem omówieniem sytuacji, w jakiej się znajdują cegielnie i ich potrzeb, wybrano komisję z pośród właścicieli cegielni, która opracuje w najbliższych dniach odpowiedni memorjał w sprawie ułatwień ze strony Banku Gosp. Krajowego odnośnie udzielania kredytu obrotowego, oraz przyznania dla cegielni lubelskich kredytu inwestycyjnego, który obecnie dla nich jest zamknięty i przedłoży go P. Wojewodzie, celem interwencji i poparcia w Centrali Banku Gosp. Krajow.

Do Komisji tej weszli pp. Zylber, Sierociński i Mościcki.

Akcja pożyczkowo-oszczędnościowa, prowadzona na terenie Woj wództwa Lubelskiego przez powiatowe i gminne Kasy, powołane w tym celu do życia, dla ludności, a przedewszystkiem drobnego rolnictwa bardzo doniosłe znaczenie. Kasy powyższe rozprowadzając kredyty, udzielane przez instytucję o charakterze państwowym, przyczyniają się do ożywienia życia gospodarczego wśród najuboższych warstw, z drugiej strony zaś głosząc hasła oszczędności mobilizują one kapitał społeczny, celem użycia go w formie pożyczek na cele produkcyjne.

Samorządowe instytucje kredytowe, których działalność pod troskliwą opieką władz nadzorczych stale się wzmaga, w ostatnich dniach na skutek interwencji Wojewody A. Remiszewskie o znacznie zasilone zostały nowemi kredytami.

Wyniku bowiem usilnych starań Państwowy Bank Rolny przyznał kredyty, następującym instytucjom:

1.	Kasie Oszczędności	pow.	Bialskiego	100 000	zł
2.	„	„	„	Biłgorajskiego	200.000	„
3.	„	„	„	Chełmskiego	200.000	„
4.	„	„	„	Garwolińskiego	100.000	„
5.	„	„	„	Krasnostawsk.	200 000	„
6.	„	„	„	Lubartowskiego	100 000	„
7.	„	„	„	Lubelskiego	300.000	„
8.	„	„	„	Siedleckiego	200.000	„
9.	„	„	„	Tomaszowskiego	150.000	„
10.	„	„	„	Włodawskiego	150.000	„
			Razem	1700 000	zł.

Kredyty te niewątpliwie stanowić będą wielką pomoc dla ludności rolniczej i rzemieślniczej w tych powiatach, przyczynią się wybitnie do rozwoju poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

Lublin, dnia 9 lutego 1928 roku.

Do Redakcji

„Ziemi Włodawskiej" Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Komunikat prasowy

Nr. 36 Lubel. Urzędu Wojewódzkiego

Dzięki usilnym zabiegom Państwowego Urzędu W. F. i P. W., który w trosce o rozwój wychowania fizycznego narodu nie poprzestaje na pracy zamkniętej ramami budżetu własnego, czy też budżetów poszczególnych miast i powiatów, — Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył duże długoterminowe kredyty na inwestycje sportowe.

Z ogólnej uzyskanej sumy Państwowy Urząd asygnuje na Województwo Lubelskiego 650.000 złotych w złocie jako pożyczkę dla miast województwa.

Komitet Wojewódzki W. F. i P. W. w Lublinie stojąc na straży intencji Państwowego Urzędu postanowił sumy powyższej nie rozdrabniać pomiędzy wszystkie miasta województwa, lecz dać pożyczki kilku miastom, które będą w stanie poczynić pewne stałe inwestycje jak boiska, pływalnie, hale gimnastyczne i t. p.

Na pierwszym miejscu w liście miast, które z tej pożyczki w roku bieżącym korzystać będą znajduje się Lublin, dalej idą Siedlce, Zamość, Chełm, Biała Podlaska i ewentualnie jeszcze trzy miasta województwa.

Na rok następny przewiduje się pożyczki prawdopodobnie w tej samej wysokości dla innych miast województwa.

Warunki spłat bardzo dogodne 7 proc. obligacje komunalne, płatne w ciągu 29½ roku.

Akcja Państwowego Urzędu prowadzona w powyższy sposób rozwiązuje ostatecznie palącą kwestję braku terenów i urządzeń do prowadzenia wychowania fizycznego naszej młodzieży i pozwala nam spokojnie patrzeć na racjonalny jej rozwój w przyszłości.

Sprawa rozbudowy miast.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 106 poz. 913) wydane w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Reform Rolnych włożyło na Rady Miejskie obowiązek zorganizowania Komitetów rozbudowy miast na nowych zasadach. Odnośne zarządzenie ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw z dnia 2 grudnia ub. r. Ponieważ nie wszystkie Rady Miejskie (a między innemi również Rada Miejska w Lublinie, Siedlcach i Chełmie) uczyniły zadość zarządzeniu Ministerstwa i nie powołały dotych i nie powołały dotychczas do życia Komitetów rozbudowy w myśl wspomnianego wyżej rozporządzenia Ministra Skarbu, przeto Urząd Wojewódzki zwrócił uwagę na ten stan rzeczy i wydał zarządzenia w tej sprawie, polecając Magistratom przedkładanie Urzędowi Wojewódzkiemu perjodycznych sprawozdań o działalności Komitetów rozbudowy, oraz Magistratów w dziedzinie rozbudowy miast.

Sprawa rozbudowy miast nadto szczegółowo omówiona i wyjaśnioną została na zjeździe burmistrzów Województwa Lubelskiego odbytem w styczniu b. r., oraz na odbytem w dn. 9 i 10 bm. zjeździe architektów powiatowych.

Spodziewać się należy że akcje rozbudowy miast dzięki powyższym zarządzeniom, postępować będzie odtąd w szybszem tempie, co przedewszystkiem leży w interesie społecznym, a mianowicie Spółdzielni mieszkaniowych, mających za zadanie umożliwienie masom swych członków, nierozporządzającym odpowiedniemi kapitałami zdobycie dachu nad głową.

Lublin, dn. 11 lutego 1928 r.

Dział urzędowy.

Wojewoda Lubelski
L. 10668/Sm.

Lublin, d. 18 stycznia 1928 r.

W sprawie wydawania zaświadczeń w celu udzielania ulg dla nowowzniesionych budowli.

OKÓLNIK Nr. 8

Do wszystkich P. P. Przewodniczących Wydziałów Powiatowych oraz P. Prezydenta m. Lublina i Siedlec.

Na sprawozdanie jednej z Izb Skarbowych w sprawie wydawania zaświadczeń w celu udzielania ulg w podatku od nieruchomości dla nowowzniesionych budowli — Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 1 grudnia 1927 r. L. D. V. 301/8, podanem do wiadomości pismem okólnem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 20.XII 1927 r. N. S. F. 6612/27 wyjaśniło: że w myśl § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 9 stycznia 1923 r. (Dz. R. P. Nr. 62 poz. 463) zaświadczenia wspomniane wydają urzędy I instacji, mające nadzór nad budownictwem.

Skoro według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 383) nadzór nad budownictwem należy do kompetencji Zarządów gmin miejskich (majstrów) i gmin wiejskich, *to magistraty i zarządy gmin wiejskich winny wydawać na wstępie wymienione zaświadczenia* bez względu na czas kiedy budowa, nadbudowa, przybudowa, lub przebudowa miała miejsce.

Zwolnienie od podatku od nieruchomości w myśl § 2 p. 6 Roz. Prez. Rp. z 17.VI. 1924 r. dz. u N. 61 poz. 623 może być przyznane także na podstawie wystawionych przez właścicieli nieruchomości dokumentów jeżeli w takowych będą stwierdzone fakty uzasadniające prawo do korzystania z ulg podatkowych w szczególności: 1) czy dana budowa jest nową budową, nadbudową lub dobudową, czy też gruntowną przebudową w celu przerobienia budynków lub ich części, niezamieszkanych lub na mieszkania niewynajmowanych, na pomieszczenia mieszkalne, 2) dzień, w którym budowa została wykończona, 'u- dzież 3) dzień, w którym budynek, chociażby tylko częściowo rozpoczęto użytkować.

Wojewoda Lubelski (—) A. *Remiszewski.*

Wojewoda Lubelski
L. 15797/R..

Lublin, d. 26 stycznia 1928 r.

Wystawa zwierząt hodowlanych w Mysłowicach

Pismo okólne.

Do
P. P. Starostów Województwa Lubelskiego i Magistratu m. Lublina i Siedlec.

Miasto Mysłowice z otwarciem nowej centralnej targowicy zamierza urządzić wystawę zwierząt hodowlanych i na rzeź, produktów mięsnych wraz z wystawą urządzeń technicznych

do wytwarzania tychproduktów z następującym programem:

Dział I.

1) hodowla bydła rogatego, trzody chlewnej, cieląt, owiec,
2) handel bydłem i trzodą na rzeź.

Dział II.

1) rzeźnie i ich urządzenie
2) chłodnictwo i fabrykacja lodu sztucznego
3) maszyny i urządzenia rzeźnicze
4) przybory i naczynia dla rzeźnictwa

Dział III.

Mięso i wybory mięsne, konserwy.

Dział IV.

Fabrykacja wyrobów ubocznych jak:
a) skór, b) rogów, c) szczecin, d) padliny etc.

Dział V.

1) higiena w rzeźnictwie
2) higjena w hodowli bydła i zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt
3) środki dezynfekcyjne

Dział VI

Przybory do ważenia, wyładowania i załadowywania zwierząt

Dział VII.

Pasza i przybory do karmienia zwierząt.

Na wystawie tej będzie reprezentowane hodowla zwierząt domowych i wszelkie urządzenia wchodzące w zakres przemysłu hodowlanego i rzeźnickiego z różnych części kraju.

Wobec powyższego, celem zorganizowania przedstawicielstwa hodowli z Województwa Lubelskiego oraz celem udzielenia poparcia moralnego i materjalnego tej wystawie jak też w interesie samej hodowli proszę P. P. Starostów o zainteresowanie tą sprawą odnośne samorządy kółka rolnicze i hodowlane zrzeszenia gospodarcze kooperatywy rolnicze i poszczególnych hodowców.

W końcu nadmieniam że zainteresowani którzyby zamierzali wysłać swe eksponaty na tę wystawę winni zgłaszać swój udział wprost do Magistratu m. Mysłowic.

Za Wojewodę Lubelskiego
Rachwald

Rada szkolna powiatowa we Włodawie
Nr. 141

Włodawa, dnia 15. lutego 1928.

Do
Wszystkich Dozorów Szkolnych
Powiatu Włodawskiego

W związku z uchwalonemi budżetami, Rada Szkolna Powiatowa poleca Dozorom Szkolnym budżety szkolne w 3-ch egzemplarzach wraz z kosztorysami lub wyjaśnieniami w rubryce „uwaga" przedłożyć Urzędom Gminnym, które po wciągnięciu uchwał Rad Gminnych i Zebrań Gminnych do odpowiednich rubryk, nadeszlą je wraz z budżetami gminnemi Wydziałowi Powiatowemu, a ten przekaże powyższe Radzie Szkolnej Powiatowej do zatwierdzenia.

O ile będą dołączone kosztorysy, to powyższe zostaną Dozorom Szkolnym, wraz z budżetami zwrócone.

Z załączonych budżetów po zatwierdzeniu jeden zostanie w biurze Rady Szkolnej, drugi prześle się Urzędowi Gminnemu, trzeci Dozorowi Szkolnemu.

Przewodniczący Rady Szkolnej Powiat:
(-) *St. Oliszczyński.*

Korespondencje

Z działalności Koła Młodzieży w Głębokiem gminy Uścimów

Wieś Głębokie leży w południowo — zachodniej części powiatu Włodawskiego nad jeziorem tejże nazwy. Od początku swego istnienia Głębokie stanowi odzielną jednostkę pod względem gospodarczym i administracyjnym. Znajdujący się w tej miejscowości folwark obecnie całkowicie rozparcelowany. Ludności około 400 osób, która jest rdzennie polska i katolicka. Koło Młodzieży zawiązało się w lutym 1624 r. Przewodniczącym Koła od chwili jego istnienia do chwili obecnej jest do chwili obecnej jest p. Domaszewski, nauczyciel, który jest głównym inicjatorem i pracownikiem w Kole. Koło obecnie liczy 36 członków. Bibljoteka Koła skada się z 210 tomów. Pisma sprowadzane są następujące: 2 egz. „Siewu" 1 egz. „Poradnika Gospodarstw Wiejskich" 1 egz., Gazety Swiątecznej" 1 egz., Młodej" Polski" oraz 1 egz. „Gospodarza polskiego". Tu należy nadmienić, że Koło w znacznej mierze przyczyniło się do założonej w Głębokiem filji Mieczarni Współdzielczej w Ostrowie.

Obecnie Koło posiada następujące sekcje: rolną, przysposobienia wojskowego i kulturalną-oświatową oraz teatralna. W roku 1928 Koło założyło 15 poletek okazowyoh z nawozami sztucznemi.

Poletka okazowe były pod kierunkiem instruktora rolnego p. W. Słocińskiego.

Na poletkach okazowych stwierdzono, iż Tomasyna daje bezwzględnie dodatnie wyniki pod oziminę. Od tego czasu wieś Głebokie bierze rocznie w Spółdzielni „Rolnik" w Parczewie powyżej 100 metrów różnych nawozów sztucznych a szczególniej Tomasynę pod oziminy, chociaż gospodarze w Głębokiem są przeważnie drobni rolnicy.

Staraniem Zarządu Koła latem roku ubiegłego utworzono sekcję przysposobienia wojskowego. Praca w tym kierunku rozszerzyła się i na sąsiednie Koła, istniejące na terenie gminy Uścimów, które potworzyły sekcje przysposobienia wojskowego. Główną jednak pracę Koła jest praca w kierunku kulturalno oświatowym. Ażeby ta praca stanęła na mocnych podstawach rzucono myśl wybudowania Domu Ludowego w Głębokiem (czerwiec 1926 r. i odtąd dążono wytrwale do zrealizowania tego zamiaru. Pracowano z nadzwyczajnym uporem w dwu kierunkach zbierano fundusze z odgrywanych komedyjek i ze zboża

na poletkach doświadczalnych, oraz prowadzono agitację wśród starszych na rzecz Domu Ludowego, gdyż fundusze jakie posiadało Koło były niewystarczające.

Subsydjum Rady Szkolnej Powiatowej we We Włodawie w kwocie 400 zł. oraz ofiara Stanisława Domaszewskiego w kwocie 200 zł. ułatwiły, ale ostatecznie nie zrealizowały naszego zamiaru. W końcu przeforsowano uchwały w Głębokie dobrowolnego opodatkowania się od morga gospodarzy w Głębokiem na rzecz Domu Ludowego. Przypadające na poszczególnych gospodarzy składki wpłacili wszyscy, za wyjątkiem dwóch.

Składki od morga rozstrzygnięty pomyślnie sprawę Domu Ludowego w Głębokiem. Obecnie chociaż skromny, ale posiadamy Dom Ludowy, składający się z dwóch sal: jedna o powierzchni 84m² a druga jeszcze nie wykończona o powierzchni 28m².

Po zrealizowaniu tej sprawy Koło zaczęło usilnie zapiegać celem zainstalowania czterolampowego radjoaparatu w Domu Ludowym. Cel ten już osiągnęliśmy. To znowu subsydium Rady szkolnej Powiatowej w kwocie 200 złotych i ofiara Stanisława Domaszewskiego w kwocie 150 zł. znacznie ułatwiły sprawę radja w Domu Ludowym. Część światlejszych gospodarzy w Głebokiem przyłączyli się do akcji i poparli nas materjalnie. Szczególniej poparli nas. p. Antoni Juszczak, sołtys Stanisław Wołowicz. Z pośród członków Koła najbardziej popierali sprawą radja Wincenty Grodek, Jan Grodek, a przedewszystkiem nauczyciel Stanisław Domaszewski, który jest inicjatorem i głównym wykonawcą tej sprawy. Na zebraniu członków Towarzystwa Domu Ludowego w Głębokiem uchwalono, za słuchanie audycyj radjowych ma być w zasadzie bezpłatne dla członków, jednakże dla spłacenia radja członkowie wpłacają po 10 złotych ratami i mogą wprowadzić bezpłatnie 3 osoby ze swej rodziny. Członkowie Koła wpłacają jednorazowo po 1 zł. 50 gr. i to ich upoważnia do bezpłatnego słuchania audycyj radjowych. Dzieci wprowadzone są bezpłatnie na specjalne audycje przeznaczone dla młodzieży.

Oczywiście członkowie Domu Ludowego będą pokrywać koszta wynikłe z istnieniem radja Obecnie życie kulturalno-umysłowe rozwija się w Głębkokiem silniejszem tętnem Młodzież i starsi znajdują takowe odczyty przemówienia pogadanki i godziwą rozrywkę. Każdego dnia od 14 do 16 są odczyty rolnicze, a w każdą środę i sobotę około godz. 17 kiedy są audycje dla młodzieży.

Obecnie Dom Ludowy w Głębokiem ma rzeczywiście rację bytu.

Członek Koła
Grodek Wincenty.

Józef Zonszajn mieszkaniec m. Włodawy ogłasza o zagubieniu na kolejі w drodze do Warszawy książeczki wojskowej wydanej przez P. K. U. Biała Podlaska.

Symoniuk Józef zamieszkały we wsi i gminie Opole, zagubił książeczkę wojskową rocznik 1890 wydaną przez P. K. U. Łuków.

Wezwanie do składania ofert

9. Okr. Szef. Int. w Brześciu n/B. odda w drodze przetargu nieograniczonego dostawę około 6. 000 (sześć tysięcy) (kg) grochu polnego zdrowego

12.000 (dwunaście tysięcy) kg fasoli białej dla Rejonowego Zakładu Żywnościowego w Brześciu n/B z terminem postawy do dnia 15 marca 1928 Oferty na powyższą dostawę należy wnosić naj później do dnia 20 ut-go 1928 r. g. dz. 10 do 9 Okr. Szef. Int. w Brześciu n/B ul 3 go Maja 47 w którym to czasie i miejscowości nastąpi komisyjne otwarcie ofert przeprowadzenie przetargu nieograniczonego.

W ofercie musi być zapodana cena stała franco loco bocznica Rejonowego Zakładu Żywnościowego Brześć II

Odbiór ilościowy i jakościowy nastąpi komisyjnie w magazynach RZŻ. Brześć n/B.

Do oferty dołączyć.

1) dowód złożenia wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej ilości dostawy.
2) świadectwo przemysłowe.
3) wyciąg z rejestru handlowego.

Producenci i związki producentów składają na poparcie swej oferty tylko wadjum w wysokości 3% oferowanej ilości dostawy.

Do niniejszego przetargu są obowiązujące przepisy i instrukcje:

1) Przepisy o dostawach wojskowych 0-10/22
2 Przepisy o warunkach obowiązujących przy składaniu ofert (0-10) 22.
3) Warunki techniczne produktów spożywczych (4 c.)

Szef Int. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru, oceny przyjęcia względnie odrzucenia ofert i ewentualnie przeprowadzenie ustnego przetargu.

Oferty na części tej dostawy są dopuszczalne.

Kopertę, w której mieści się oferta należy zalepić, zaopatrzyć pieczęcią lakową jak również następującym napisem:

Oferta na „wezwanie do składania ofert na dostawę jarzyny twardej i strączkowej" L. 2210/Int. II z dnia 8.II. 28 i złożyć w dzienniku podawczym 9 Okr. Szef. Int.

O ile zaś wysyła się ofertę pocztą, należy kopertę zalepioną zapieczętowaną i opisaną jak wyżej włożyć do drugiej koperty na której wypisuje się adres 9 Okr. Sz. Int. z dopiskiem ponad adresem „Oferta".

L. 2210/żywn. *9 Okr. Szef. Int.*

Józef Brona ze wsi Laski gm. Tyśmienica ogłasza o skradzeniu książeczki wojskowej wydanej przez P. K.U. Biała-Podlaska rocznik 1903

Weksel wysłany ekspresem z Włodawy do Lublina zaginął — wystawca Marja Zofja Karpińska, Żyro: Marja Bożenna Karpińska, Ignacy Głogowski. Weksel powyższy unieważnia się i ostrzega się przed jego nabyciem.

Firma I. Sissle, Berlin-Halensze, Joachim Friedrich str., 49 telefon 5365. Kupuje wagonami kartofle jadalne i siano łęgowe. Oferty z podaniem cen składać pod powyższym adresem.

Redaktor St. Gliszczyński. Odbito w Polskich Zakładach Graficznych w Chełmie.